

sygn. akt IV K 218/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie IV Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Jakub Wiliński

Protokolant Joanna Marczyńska

w obecności prokuratora Dawida Szydłowskiego

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2016 r.

sprawy **T. D.** urodzonego (...) w G., syna T. i M. z domu D.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 26 grudnia 2015 r. w S. na ul. (...) znajdując się pod wpływem działania środka odurzającego z grupy substancji psychotropowych amfetamina w stężeniu 62,0 ng/ml we krwi prowadził w ruchu lądowym samochód marki F. (...) o nr rej. (...) będąc uprzednio prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego znajdując się pod wpływem środka odurzającego wyrokiem Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 21.10.2011 r., sygnatura akt II K 416/11,

to jest o czyn z art. 178a § 1 i 4 kk,

I. uznaje T. D. za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu i za występek ten na podstawie art. 178a § 4 kk wymierza oskarżonemu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 42 § 3 kk orzeka wobec oskarżonego dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych,

III. na podstawie art. 43a § 2 kk orzeka wobec oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 10.000 (dziesięciu tysięcy) złotych,

IV. na podstawie art. 627 kpk i art. 2 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach karnych zasądza od oskarżonego w całości na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym i opłatę karną w kwocie 180 (stu osiemdziesięciu) złotych.

sygn. akt IV K 218/16

UZASADNIENIE

Oskarżony T. D. wyrokiem Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 21 października 2011 r., sygnatura akt II K 416/11, skazany został prawomocnie za czyn z art. 178a § 1 kk polegający na prowadzeniu pojazdu mechanicznego znajdując się pod wpływem środka odurzającego.

Dowód:

- odpis wyroku, k. 37 zbiór A.

W dniu 26 grudnia 2015 r. około godziny 3.50 na ul. (...) w S. pełniący służbę policjanci M. B. i T. P. zatrzymali do kontroli drogowej nadjeżdżający samochód marki F. (...) o nr rej. (...). Samochodem kierował oskarżony. W samochodzie było jeszcze trzech pasażerów. Podczas kontroli policjanci zauważyli, że oskarżony ma szkliste oczy. Na zadane pytanie oświadczył on, że kilka dni temu zażył amfetaminę. Policjanci wykonali wówczas przy użyciu urządzenia Drug Wipe badanie śliny oskarżonego, które ujawniło w ślinie zawartość amfetaminy i metaamfetaminy. Policjanci udali się z oskarżonym do szpitala celem pobrania od niego próbki krwi.

Badanie pobranej od oskarżonego krwi wykazało obecność amfetaminy w stężeniu 62 ng/ml.

Dowody:

- zeznania świadka M. B., k. 5-6 zbiór B,
- wyjaśnienia oskarżonego, k. 25-26 zbiór A, k. 16
- protokół badania śliny, k. 3-4 zbiór A,
- protokół pobrania krwi, k. 16 zbiór A,
- opinia chemiczno-toksykologiczna, k. 12-15 zbiór A.

Oskarżony T. D. ma 26 lat. Jest kawalerem. Na utrzymaniu posiada jedno dziecko w wieku 1 roku. Utrzymuje się z prac dorywczych portowych uzyskując z tego dochód 1.000 zł miesięcznie. Oskarżony był uprzednio karany sądownie.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego, k. 16,
- dane o osobie, k. 27 zbiór A,
- dane o karalności, k. 39 zbiór A,
- odpis wyroku, k. 37 zbiór A.

Oskarżony pierwotnie przyznał się do zarzuczonego mu czynu. Wskazał też, że będąc na Pasterce zażył amfetaminę, a potem gdy przyjechali jego koledzy, po 24 godzinach od zażycia narkotyku postanowił pojechać z nimi do S. sądząc, że skoro nie zażył dużo narkotyku i czuje się dobrze, to może już jechać. Gdy w S. został zatrzymany przez Policję do kontroli, badanie śliny ujawniło jednak obecność amfetaminy i metaamfetaminy w jego organizmie. Na rozprawie oskarżony zanegował swe sprawstwo w ten sposób, iż wskazał, że stwierdzono u niego stan po zażyciu narkotyków oraz, że narkotyki te zażył w dniu badania, a on faktycznie narkotyki zażył trzy dni wcześniej. Jego zdaniem to, iż dojechał do S. z K. bez kolizji czy stłuczki świadczy o wiarygodności jego wersji. Gdyby bowiem był pod wpływem narkotyków, to podróż ta skończyła by się inaczej. W dalszej części wyjaśnień – po odczytaniu oskarżonemu protokołu jego wyjaśnień z postępowania przygotowawczego – oskarżony zreflektował się co do rozbieżności w przedstawionej relacji i wskazał, że narkotyki zażył dzień przed zdarzeniem, a nie trzy dni.

Wyjaśnienia oskarżonego w kwestii prowadzenia samochodu, przewożenia pasażerów, zatrzymania przez Policję i poddania specjalistycznym badaniom w kierunku obecności narkotyków w organizmie, nie budziły żadnych wątpliwości. W pełni bowiem korespondowały z zeznaniami M. B. oraz dowodami z dokumentów. Sąd nie dał natomiast wiary oskarżonemu, iż narkotyki zażywał przed podróżą w takim odstępie czasowym, który – choćby subiektywnie – mógł mu dawać poczucie „trzeźwości” w trakcie prowadzenia pojazdu. Powyższemu przeczyła już sama relacja policjanta, który dostrzegł u oskarżonego szklistość oczu, świadcząca o pozostawaniu pod wpływem narkotyków. Nadto opinia chemiczno-toksykologiczna wprost wskazywała na obecność w organizmie oskarżonego amfetaminy w takim stężeniu, które jednoznacznie wiązało się z istotnym oddziaływaniem tego środka na zachowanie

oskarżonego. Wyjaśnienia oskarżonego nie były też wewnętrznie spójne. Raz twierdził, że narkotyk zażył dobę przed zatrzymaniem, a innym razem, że trzy dni wcześniej. W ocenie sądu oskarżony jawnie zmierzał do tego by zbagatelizować swój postępek, bądź przekonywać o nieświadomości swego bezprawnego postępowania. Jego twierdzenia o braku wpływu narkotyków na jego organizm, o czym świadczyć miało bezkolizyjne przejechanie trasy z K. do S., raziło naiwnością.

Za wiarygodne sąd uznał zeznania interweniującego policjanta M. B.. Zeznania te były rzeczowe i przekonujące. Korespondowały też w znacznym zakresie z wiarygodną częścią wyjaśnień oskarżonego jak i z dowodami z dokumentów.

Sąd dał także wiarę niekwestionowanym w sprawie dowodom z dokumentów – opisanych wyżej. Urzędowy charakter tych dokumentów ręczył przy tym za ich wiarygodność. Podobnie potraktować należało opinię chemiczno-toksykologiczną, albowiem sporządzona została w sposób przystępny, na temat, a nadto przez osoby posiadające potrzebną wiedzę fachową.

W świetle tak zebranego i ocenionego materiału dowodowego zasadnym było przypisać oskarżonemu sprawstwo co do zarzuconego mu czynu z art. 178a § 1 i 4 kk. Oskarżony bowiem w dniu zdarzenia znajdując się pod wpływem amfetaminy, której zawartość w jego organizmie (we krwi) określona została na 62,0 ng/ml, prowadził w ruchu lądowym samochód marki F. (...) o nr rej. (...) poruszając się nim aż do chwili zatrzymania, co nastąpiło w S. na ul. (...). Jednocześnie oskarżony zachowania tego dopuścił się pomimo tego, że uprzednio – wyrokiem Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 21 października 2011 r., sygnatura akt II K 416/11 – prawomocnie skazany został za analogiczne zachowanie, to jest za czyn z art. 178a § 1 kk.

Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego ocenić należało na dość znaczny. Oskarżony – jak sam wskazał – samochodem jechał aż z K. do S., a przy tym przewoził jeszcze trzech pasażerów. Podczas całej zdarzenia znajdował się zaś pod wyraźnym wpływem mocno oddziaływującego środka psychotropowego jakim jest amfetamina.

W przedmiotowej sprawie sąd nie stwierdził istnienia okoliczności wyłączających bezprawność, czy winę oskarżonego. Ustalenie powyższych przesłanek dało sądowi możliwość przypisania oskarżonemu winy i to w pełnym jej zakresie. Oskarżony w sposób oczywisty mógł postąpić zgodnie z prawem, jednakże świadomie normy te przekroczył.

Przy wymiarze kary na niekorzyść oskarżonego sąd poczytał jego wcześniejszą karalność.

Na korzyść oskarżonego przemawiał zaś stosunkowo młody jeszcze jego wiek.

Wymierzając oskarżonemu karę sąd, realizując dyrektywy zawarte w art. 53 i nast. kk, kierował się własnym uznaniem i ustawowymi granicami zagrożenia karą, biorąc pod uwagę stopień winy sprawcy, stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu, jak również potrzebę wychowania sprawcy w poszanowaniu dla porządku prawnego oraz zapobiegnięcia jego powrotowi do przestępstwa, bacząc przy tym, by wymierzona kara spełniała funkcję prewencji generalnej i stanowiła dla społeczeństwa sygnał, iż popełnianie przestępstw nie jest tolerowane przez państwo. W tym pryzmacie uznać należało, że karą adekwatną dla oskarżonego będzie kara pozbawienia wolności uplasowana w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. Kara taka nie jawi się ani jako zbyt łagodna, ani też nadmiernie dolegliwa, a zatem spełnia wymóg adekwatności do społecznej szkodliwości popełnionego czynu oraz stopnia zawinienia oskarżonego.

Oceniając całokształt zachowania oskarżonego podczas popełnienia czynu, jak i fakt jego wcześniejszej – wielokrotnej już – karalności sąd uznał, że dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary nie może być względem niego stosowane. Oskarżony i jego postawa nie dają bowiem żadnej rękojmi tego, że mimo niewykonywania orzeczonej kary będzie on przestrzegał porządku prawnego, a zwłaszcza nie popełni nowego przestępstwa. Sąd uznał, że tylko kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania spełni względem oskarżonego cele zapobiegawcze i wychowawcze.

Aby wzmóc wychowawcze oddziaływanie na oskarżonego orzeczono wobec niego także obligatoryjne świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Zważywszy jednak na sytuację majątkową oskarżonego poprzestano na świadczeniu w kwocie minimalnej.

Następstwem skazania oskarżonego za czyn z art. 178a § 4 kk było obligatoryjne orzeczenie dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Oskarżonego obciążono też kosztami sądowymi, wynikłymi z prowadzenia przeciw niemu postępowania karnego zakończonego skazaniem. W ramach tych kosztów sąd ustalił również stosownie do powołanych przepisów opłatę karną za to postępowanie.